

Copson-Niećko, Maria J. E.

Polska emigracja polityczna w Stanach Zjednoczonych w XIX wieku : (na marginesie pracy Floriana Stasika, Polska emigracja polityczna w Stanach Zjednoczonych Ameryki 1831-1864, Warszawa 1973)

Przegląd Historyczny 66/1, 93-103

1975

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

MARIA J.E. COPSON-NIEĆKO

Polska emigracja polityczna w Stanach Zjednoczonych w XIX wieku

(na marginesie pracy Floriana Stasika, *Polska emigracja polityczna w Stanach Zjednoczonych Ameryki 1831—1864*, PWN, Warszawa 1973, s. 346)

Studia nad różnymi aspektami dziejów dziewiętnastowiecznego wychodźstwa polskiego w Stanach Zjednoczonych przez wiele lat prowadzili prawie wyłącznie emigracyjni historycy amatorzy, z których ostatnim — i najbardziej płodnym — był Mieczysław Haiman (1888—1949). Niedostateczne przygotowanie fachowe autorów odbiło się niekorzystnie na wartości tych prac, niezbyt zresztą licznych, utrudniło i opóźniło rozwój dalszych badań w tej dziedzinie. Spośród nowszych publikacji na wyróżnienie zasługują książki J. J. Lerskiego¹ i J. W. Wieczerzaka²; obaj sięgnęli do dokumentów Departamentu Stanu i do prasy amerykańskiej, nie poddając jednak krytycznej ocenie dorobku poprzedników. Działający na terenie Stanów Zjednoczonych historycy polskiego pochodzenia starają się raczej poszerzyć zasób wiedzy o emigracji, skupiając uwagę na postawie rządu i opinii publicznej wobec sprawy polskiej, niż przeanalizować dzieje samej emigracji. Szybko postępujący w amerykańskim świecie akademickim rozwój studiów etnicznych zbiegł się z tendencją do interpretowania zjawisk zachodzących na emigracji w kategoriach socjologicznych, ze szczególnym uwzględnieniem aspektu asymilacyjnego. Jest zatem mało prawdopodobne, aby w bliskiej przyszłości odżyło w USA zainteresowanie wychodźstwem politycznym. Z tego przede wszystkim powodu książka F. Stasika zasługuje na uwagę.

Podejmując próbę napisania pierwszej historii polskiej emigracji politycznej w Stanach Zjednoczonych w okresie międzypowstaniowym, która zasługiwałaby na miano pracy naukowej, Florian Stasik wykorzystał nie tylko materiały drukowane, ale i archiwalia przechowywane w Polsce, uwzględnione w nielicznych niestety książkach na ten temat wydanych w Ameryce. Wolna od tendencji hagiograficznych, tak uparcie występujących u autorów emigracyjnych, historia ta miała — w zamierzeniu przynajmniej — zamknąć erę, której naczelną postacią był Haiman, a najbardziej rażącym przedstawicielem jest J. A. Wytrwał³.

Cel zarysowany w przedmowie pracy — obiektywne i krytyczne przedstawienie dziejów emigracji w latach 1831—1864 — nie został jednak zrealizowany. Pomimo obszernej (choć obejmującej nieliczne tylko archiwalia amerykańskie) bibliografii, omawiana praca nie może być uznana za definitywną.

Rozdział wstępny („Echa Powstania Listopadowego w Stanach Zjednoczonych w 1831 roku”) oparty jest prawie całkowicie na opracowaniach innych autorów i wnosi niewiele nowego. Te same zagadnienia omówił, i to bardziej szczegółowo, Lerski, o czym Stasik nigdzie nie wspomina. Materiał do połowy przynajmniej odsyłać w

¹ J. J. Lerski, *A Polish Chapter in Jacksonian America. The United States and the Polish Exiles of 1831*, Madison 1958.

² J. W. Wieczerzak, *A Polish Chapter in Civil War America. The Effects of the January Insurrection on American Opinion and Diplomacy*, New York 1967.

³ Por. np. J. A. Wytrwał, *America's Polish Heritage: A Social History of the Poles in America*, Detroit 1961 i *Poles in American History and Tradition*, Detroit 1969.

tym rozdziale znaleźć można we wspomnianej pracy Lerskiego, do której Stasik nawiązuje tylko po to, aby wypowiedzieć się o niej krytycznie (s. 20, przyp. 24; s. 25, przyp. 42; s. 28, przyp. 47; s. 37, przyp. 73). Na ironię zakrawa więc fakt, że popełnia błędy, od których praca Lerskiego jest wolna⁴.

Chronologicznego ujęcia pozostałych rozdziałów nie sposób uzasadnić, gdyż w latach 1831—1864 wśród wychodźstwa polskiego w USA występowały wciąż te same problemy. Układ tematyczny umożliwiłby bardziej przejrzyste zaprezentowanie poruszonych zagadnień, uwalniając od konieczności ciągłego powtarzania tych samych stwierdzeń.

Książka obejmuje w zasadzie pięć tematów: (1.) napływ Polaków do Stanów Zjednoczonych (wraz z danymi liczbowymi i ich interpretacją); (2.) stosunki między organizacjami emigracyjnymi, ich działalność polityczna i postawa wobec rozwoju wydarzeń w Polsce i innych krajach europejskich, rozmieszczenie przybyszów na terenie Stanów, sprawy zatrudnienia, konflikt między tendencjami asymilacyjnymi a traktowaniem pobytu w USA jako przejściowego; (3.) akt z 1834 r. o nadaniu gruntów i jego dzieje, projekty kolonizacyjne; (4.) udział emigrantów w amerykańskich siłach zbrojnych; (5.) stosunek społeczeństwa amerykańskiego do wychodźców polskich, prowadzonej przez nich propagandy i kryzysów powstaniowych w Polsce. Z wielką korzyścią dla pracy — i czytelnika — byłoby przeznaczenie osobnego rozdziału na analizę i chronologiczne omówienie każdego z tych tematów oraz przedstawienie wniosków ogólnych ze wskazaniem powiązań między tematami.

Chociaż przypisy zredagowane zostały tak, aby stworzyć wrażenie, że autor wniósł do badań oryginalny wkład, historyk obeznany z polską, a przede wszystkim amerykańską literaturą przedmiotu zorientuje się bez trudu, że „Polska emigracja polityczna”, oparta na materiale źródłowym w znacznie mniejszym stopniu niż na pracach Haimana, Lerskiego, Wieczerszaka, Lonn i innych, jest pozycją w dużej mierze przestarzałą.

Wielu historyków polsko-amerykańskich cechuje skłonność do wyolbrzymiania zasług emigrantów w dziele tworzenia kultury i cywilizacji USA, do przedstawiania osiągnięć nielicznych jednostek jako reprezentatywnych dla ogółu, do lekceważenia rozwarstwień społeczno-ekonomicznych, różnic politycznych i trudności w przystosowaniu się do nowych warunków. Stasik nie zajmuje w tej sprawie stanowiska, ograniczając się do często powtarzania, że „rozpoczął się okres stopniowej stabilizacji życiowej”, że niektórzy dawali sobie dość dobrze radę, podczas gdy inni z trudem utrzymywali się na powierzchni i wzywali współwygnańców do pozostania w Europie, lub też w ogóle nie szukali pracy zarobkowej (s. 165—166, 167, 168, 188, 189, 190, 210—211 i *passim*). Potrzebne jest jednak nie stwierdzenie znanych faktów, ale sporządzenie szczegółowych zestawień, które pozwoliłyby na określenie wędrówek emigrantów na terenie Stanów, ustalenie ich miejsc zamieszkania w różnych okresach, zgromadzenie danych o zawodach, stanie zatrudnienia i liczbie bezrobotnych, o stanie majątkowym i stopniu zubożenia, o zapomogach wypłacanych przez rządy poszczególnych stanów itd. Informacje pochodzące z listów i pamiętników należałoby uzupełnić urzędowymi materiałami archiwalnymi, np. oryginalnymi, niepublikowanymi arkuszami spisów powszechnych, od 1790 r. przeprowadzanych w

⁴ I tak np. do Komitetu Amerykańsko-Polskiego wybrano 28 października 1831 r. 20 osób, ale Stasik podaje tylko 19 nazwisk (s. 30, przyp. 55), pomijając A. S. Norwooda (J. J. Lerski, op. cit., s. 41 n.); Józef Hordyński przyплыł do Bostonu z Pilawy na statku „Eliza Ann” (National Archives, Washington [cyt. dalej N. A.], Record Group 36, Microcopy 277, Roll 6, nr 208), nie „Elisabeth Ann” (s. 37; J. J. Lerski, op. cit., s. 78); pierwszy przedruk zbiorowego apelu Polaków przebywających we Francji i Anglii do ogółu emigrantów, zamieszczonego 3 listopada 1831 w londyńskim dzienniku „The Times”, ukazał się 27 grudnia 1831 w „New York American” (J. Lerski, op. cit., s. 77 i 207, przyp. 1), a nie 30 grudnia w waszyngtońskim „The Globe” (s. 36).

USA co 10 lat. Dokumenty te zawierają nazwisko i imię głowy rodziny, liczbę dzieci, zawód, a począwszy od 1850 r. także datę i miejsce urodzenia oraz wartość nieruchomości; można się też z nich dowiedzieć, kto i kiedy otrzymał zasiłek od rządu stanowego lub emeryturę wojskową⁵. Pomocne byłyby przechowywane w Bibliotece Kongresu przewodniki-informatory o większych miastach amerykańskich, zawierające m. in. nazwiska i adresy mieszkańców.

W literaturze przedmiotu nie rozstrzygnięto podstawowych kwestii: czy trudności w przystosowaniu się do życia w USA wynikały przede wszystkim z warunków istniejących w tym kraju w XIX wieku, czy też były raczej zdeterminowane kulturowym, politycznym, religijnym, społecznym i ekonomicznym dziedzictwem wychodźców? Czy jednostki lepiej wykształcone lub posiadające wyższe stopnie wojskowe potrafiły zapewnić sobie wkrótce po przyjeździe lepszą sytuację materialną? Ilu Polaków działało w miejscowych organizacjach politycznych i kulturalnych? Ilu, poza Kacprem Tochmanem i Henrykiem Ignacym Głogowskim⁶, kontynuowało naukę na amerykańskich wyższych uczelniach i uzyskało dyplomy? Ilu zawarło małżeństwo z kobietami mówiącymi po angielsku? Ilu, poza Janem Tyssowskim⁷, należało w Ameryce do łóż masonów? Czy związki z masonerią urywały się natychmiast po wyjeździe z Europy? Wiadomo np., że w 1832 r. Henryk Kałusowski, Jan Schilling (Szylling), Ludwik Oborski i Tomasz Kowalski należeli do loży „*Persévérance-Espérance*” w Basançon, a Tochman był czynnym masonem w Avignon⁸. Bertold Wierciński z pewnością należał do kapituły francuskiej nie później niż w 1848 r., a w Londynie był członkiem założycielem Polskiej Łoży Narodowej w 1847 i Polskiej Kapituły Narodowej w 1848 r.⁹

Czynnikiem przyspieszającym asymilację i osłabiającym więź z macierzą było przyjmowanie obywatelstwa amerykańskiego i konieczność składania w związku z tym przysięgi. Twierdząc, że wkrótce po wybuchu Wojny Domowej emigranci polscy byli „w większości już pełnoprawnymi obywatelami Stanów Zjednoczonych” (s. 257), Stasiak podaje tylko jedno nazwisko, Kacpra Tochmana, który naturalizował się w 1843 r. (s. 159). Bertold Wierciński stwierdza, że wszyscy Polacy, którzy otrzymali ziemię na mocy aktu z 30 czerwca 1834, stali się „obywatelami amerykańskimi *de facto*”; on sam zadeklarował chęć przyjęcia obywatelstwa w Nowym Jorku w 1834 r. i mimo że wkrótce potem wyjechał na stałe do Europy, w latach 1834—1854 legitymował się podczas podróży zagranicznych paszportem amerykańskim¹⁰. Dokładną liczbę Polaków, którzy w omawianym okresie zgłosili chęć przyjęcia obywatelstwa, otrzymali je lub też wyrobili sobie paszport USA, można by ustalić po zapoznaniu się z aktami Urzędu Imigracji i Naturalizacji oraz Sądów Okręgowych Stanów Zjednoczonych¹¹.

Błędne i mylące jest twierdzenie na s. 64 (przyp. 89): „W Anglii pod koniec 1833 r. przebywało około 500 Polaków, w większości oficerów. Na ich utrzymanie rząd angielski wydatkował rocznie 10 tys. funtów szterlingów”. Spośród 474 Polaków, którym przyznano zasiłek za okres 10 czerwca — 7 lipca 1834 (pierwsza wypłata

⁵ N. A., Record Group 29.

⁶ E. J. Kowalski, *Jottings from the Polish American Past*, „Polish American Studies” XI, 1—2, 1954, s. 40.

⁷ M. N. Rutkowska, *John Tyssowski*, Chicago 1943, s. 71 i 73. Por. także M. Tyrowicz, *Towarzystwo Demokratyczne Polskie 1832—1863. Przywódcy i kadry członkowskie*, Przewodnik bibliograficzny, Warszawa 1964, s. 714.

⁸ L. Hass, *Materiały do dziejów wolnomularstwa Wielkiej Emigracji*, PH LXIV, 2, 1973, s. 373, 376, 377 i 380.

⁹ W. N. Copcutt, *The Polish National Chapter No. 534. 1848—1948*, London 1948, s. 75; M. Danilewicz, *Anglo-Polish Masonica*, „The Polish Review” XV, 2, 1970, s. 22, 25, 28 i 34.

¹⁰ Public Record Office [cyt. dalej PRO], London, Home Office, 1/57/1852: Bertold Wierciński do H. Waddingtona, 13 lipca 1854.

¹¹ N. A., Record Group 85 i 21.

miesięczna), należne im sumy pobrało tylko 464: 170 oficerów (wliczając żonę i dwoje dzieci jednego z nich oraz podchorążych), 237 podoficerów i szeregowców oraz 57 emigrantów, którzy nie zdołali udowodnić swoich praw do stopnia oficerskiego¹². Większość wychodźców należących do tej grupy, włącznie z tymi którzy przybyli do Portsmouth na pokładzie „Marianne”, w 1833 r. nie dotarła jeszcze do Anglii. W październiku 1833 r. w Londynie mieszkało nie więcej niż 10 Polaków, 29 listopada 1833 prawie 30 wzięło udział w zebraniu w Sussex Chambers (10, Duke Street), w kwietniu 1834 r. liczba emigrantów polskich przebywających w Londynie wynosiła ponad 100, a około 500 (szacunkowo) było ich w Wielkiej Brytanii dopiero w czerwcu tegoż roku¹³.

Wiele istotnych błędów i nieścisłości zawiera materiał, którym autor uzupełnił dotychczasowe publikacje na interesujący go temat. I tak np. twierdząc (s. 113), że część emigrantów, którzy w początkach 1834 r. przybyli do Anglii ze Szwajcarii (brak *nota bene* jakiegokolwiek dowodu na to, że rzeczywiście tam byli), musiała wyjechać do Ameryki wskutek niemożności uzyskania zapomogi od rządu brytyjskiego, polega Stasik w zupełności na współczesnych i późniejszych opisach wydarzeń, podawanych np. przez K. (nie W., s. 113, przyp. 134) Szulczewskiego czy J. U. Niemcewicza. W rzeczywistości podróż większości Polaków, którzy udali się do USA z Wielkiej Brytanii po 10 czerwca 1834, została opłacona z sum ryczałtowych przyznanych im przez rząd brytyjski w zamian za zrzeczenie się prawa do dalszych zasiłków i opuszczenie Wielkiej Brytanii. Spośród 16 (a nie 15, jak podano w tekście) emigrantów, o których Stasik wspomina na s. 113 (przyp. 135), 13 otrzymywało zasiłek od 10 czerwca za ten rok (od 10 czerwca 1834 do 8 czerwca 1835) i opuścił Wielką Brytanię między 5 sierpnia a 26 września 1834¹⁴. Brak zabezpieczenia materialnego na przyszłość mógł być i prawdopodobnie był czynnikiem skłaniającym do wyjazdu, gdyż w 1834 r. rząd brytyjski dał wychodźcom polskim niedwuznacznie do zrozumienia, że nie powinni oczekiwać wznowienia w 1835 r. funduszu na zasiłki¹⁵. W sierpniu 1834 r. (s. 113) wyjechało z Londynu do Nowego Jorku (nie do Bostonu) 37 (nie 30) Polaków; 13 przypłynęło do tego portu na statku „Olympia” 1 października 1834, a 24 na brygu „Meridian” 13 października 1834¹⁶. Z tej grupy 37, zasiłek od rządu brytyjskiego otrzymywało przed wyjazdem 31, a może nawet 32 emigrantów. Pięciu lub sześciu pozostałych znalazło się w Wielkiej Brytanii prawdopodobnie po 27 czerwca 1834, czyli po zamknięciu przez Ministerstwo Skarbu listy uprawnionych do zasiłku¹⁷.

¹² PRO, Treasury [cyt. dalej: T.], 1/4099/I (*Statement of the Money paid to the Polish Refugees according to the accompanying lists for the 1st period ending 7th July 1834*).

¹³ Bibl. PAN Kórnik, rkps 1572, k. 3 i 4 (Dziennik Józefy Szyrmy, 27 października 1833 — 3 maja 1835); *Report of the Proceedings of the Third Annual General Meeting of the Literary Association of the Friends of Poland*, London 1835, s. 4b—45; PRO, Home Office, 5.21, s. 211 (*A Return of the Number of Polish and Italian Refugees who have arrived in England since 1 January 1834*, 28 kwietnia 1834).

¹⁴ W grupie 13 Polaków znajdowali się: Jan Hummel, Franciszek Petruszewicz, Antoni Krzemiński, Konstanty Rutkowski, Jan Rowicki, Franciszek Wiśniewski, Włodzimierz Piasecki, Jan Lisowski, Ludwik Kozłowski, Leon Nowosielski, Jerzy (nie Wojciech) Kasicki, Wincenty Hordziejewski (nie Horodziejewski) i Krystyn Janatt (Janat). Por. PRO, T. 1/4099/I (*Account of Payments made, to and on account of Polish Refugees, who have left Great Britain, and given up all further claim on the Grant of £ 10,000* — podp. K. F. H. MacKenzie, Londyn, 18 listopada 1834) i *Pay List for the 5th Period ending 27/10/34*.

¹⁵ *The Polish Emigrants*, „Hansard” XXIV, 3 czerwca 1834, s. 139—142; Bibl. Czart., rkps 5517 I, k. 13—16 (Dudley Coutts Stuart do Adama Czartoryskiego, 4 czerwca 1834).

¹⁶ N. A., Record Group 36, Microcopy 237, Roll 24, nr 814 i Roll 25, nr 854.

¹⁷ „Accounts and Papers” XXXIII, 27, 1850, s. 582—584 (K. F. H. MacKenzie do Jamesa Stuarta, 27 czerwca 1834; *Copy of Treasury Minute*, 1 lipca 1834). PRO, T. 1/4099/I, nr 14300 (oświadczenie podpisane przez D. C. Stuarta, 19 czerwca 1835); tamże, T. 1/4099/I (*Pay List for the 5th Period ending 27/10/1834*). Pięciu Polaków nieuprawnionych do pobierania zasiłku przy-

Indywidualne wyjazdy do Stanów Zjednoczonych rozpoczęły się nie w roku 1834 (s. 113), ale we wrześniu 1832 i trwały przez cały rok 1833¹⁸.

W wypowiedziach wielu przedstawicieli lewicowych ugrupowań emigracyjnych, a także w niektórych nowszych pracach o Wielkiej Emigracji¹⁹, pojawia się często fałszywa z gruntu teza o niechęci okazywanej przez Towarzystwo Literackie Przyjaciół Polski żołnierzom z Portsmouth (s. 114) i w ogóle emigrantom o lewicowych przekonaniach (s. 192 i 204). Ponawiane od 1832 r. próby skłonienia Polaków do szukania stałego miejsca pobytu poza Wielką Brytanią mają rzekomo dowodzić dyskryminacyjnej polityki Towarzystwa wobec osób, które nie podzielały poglądów politycznych jego organizatorów i czołowych działaczy. W rzeczywistości Towarzystwo zachęcało Polaków do wyjazdu z Anglii, gdyż miejscowe społeczeństwo nie przejawiało na ogół gotowości do udzielania im pomocy i pozostawało nieczułe na liczne apele w tej sprawie; chęć pozbycia się z terenu Wielkiej Brytanii pochodzących z Polski biedaków była w społeczeństwie silniejsza niż moralne, głoszone najczęściej poparcie, okazywane sprawie polskiej i wychodźcom w okresie kryzysów (s. 204—205). Poza tym Ministerstwo Skarbu przestrzegało bardzo surowo przepisów, których celem było nie tylko ograniczenie liczby uprawnionych do otrzymywania zasiłku, ale także skłonienie emigrantów do wyjazdu z Anglii²⁰. Towarzystwo Literackie, które nigdy nie dysponowało wystarczającymi funduszami, zdawało sobie sprawę, że jedynym rozwiązaniem dla Polaków było poszukiwanie zatrudnienia poza granicami Wielkiej Brytanii.

Wątpliwości budzi twierdzenie Stasika, że żołnierze z Portsmouth stanowili najbardziej chyba zwartą z grup emigracyjnych (s. 114). Liczebność tej grupy stopniowo malała, zarówno wskutek zgonów, jak i wyjazdów w poszukiwaniu pracy (przede wszystkim do Szkocji) oraz za granicę. Z 210 podoficerów i szeregowców zamieszkałych w Portsmouth 10 czerwca 1834, 9 czerwca 1835 pozostało 194, a 4 czerwca 1836 — tylko 141²¹.

było do Nowego Jorku na pokładzie brygu „Merdian”: Robert Krasokowski, Robert Schosen, Kalikst Rożynkowski (być może identyczny z Julianem K. Rożynkowskim, s. 308), Aleksander Berowski i Adam Kurry. A oto lista 19 pozostałych: Ludwik Kozłowski, Jan Symonowicz, Jan Rowicki, Jan Sołupiała, Leon Nowosielski, Łukasz Suski, Bernard Schroeder (Schröder, Szroeder), Jan Lisowski, Krystyn Janatt (Janat), Walenty Witczak, Franciszek Wiszniewski (Wiśniewski), Izidor Sojecki (tożsamość niepewna, w spisie pasażerów jako Jurdon Szulzi albo Sozulzi), Antoni Olszewski, Franciszek Petruszewicz, Jan Hummel, Wincenty Hordzielewski, Konstanty Rutkowski, Innocenty Zbyszewski i Albert Wasilewski. Wszyscy Polacy, którzy przybyli do Nowego Jorku na „Olympii”, pobrali przed opuszczeniem Anglii sumę ryczałtową: Włodzimierz Piasecki, Aleksander Nowakowski, Wojciech Kulickowski, Józef Rudnicki, Józef Michałowski (major, powrócił do Anglii i 9 czerwca 1835 został ponownie umieszczony na liście uprawnionych do zasiłku; por. PRO, T. 1/4099/I, *Account of Ten Thousand Pounds granted by Parliament for the Relief of the Polish Refugees and issued for the year 1835/1836 in thirteen periods under the Management of the Literary Association of the Friends of Poland*), Jan Goyski, Henryk Kowalski, Michał Mrozinkiewicz, Feliks Mądzelewski, Kazimierz Wiszniewski, Nepomucen Kryczyński, Franciszek (także Jan) Wincentowicz i Antoni Krzemiński. W spisach pasażerów brak wzmianki o przybyciu Eugeniusza Puchalskiego i Ludwika Mallerona (s. 113, przyp. 135).

¹⁸ Por. np. Bibl. Polska w Paryżu, rkps 594, IX/3, k. 795; N. A., Record Group 36, Microcopy 237, Roll 20, nr 529, Roll 21, nr 806, Roll 23, nr 534 i Roll 24, nr 609.

¹⁹ Por. np. L. Zieliński, *Emigracja polska w Anglii w latach 1831—1846*, Gdańsk 1964; S. Mikos, *Gromady Ludu Polskiego w Anglii 1835—1846*, Gdańsk 1962; B. Cygler, *Zjednoczenie Emigracji Polskiej 1837—1846*, Gdańsk 1963.

²⁰ Por. M. J. E. Copson-Niećko, *Pro-Polish Agitation in Great Britain 1832—1867*, s. 19—136 (rozprawa doktorska, 1968, Biblioteka Uniwersyteku Londyńskiego).

²¹ PRO, T. 1/4099/I: *Pay List for the Period 10 VI—7 VII 1834; Account of Ten Thousand Pounds — — for the year 1835—1836 — —; Polish soldiers in Portsmouth to the Treasury*, 4 czerwca 1836, 19 października 1838 znajdowało się w Portsmouth 138 wojskowych różnych stopni, włącznie z tymi, którzy nie przybyli na pokładzie „Marianne” (por. Bibl. Polska w Paryżu, rkps 592, VII/2, nr 340, k. 90: Polacy z Portsmouth do Komitetu Ogółu Emigracji Polskiej w Londynie, 19 października 1838), 4 maja 1841 pozostało w Portsmouth tylko 119 Polaków (por. PRO T. 50/81: *Pay List for the Period 4—31 May 1841*).

Chociaż „Manifest” Gromady Grudziąż podpisało 30 października 1835 141 spośród emigrantów przybyłych do Portsmouth na pokładzie „Marianne”²², nie stanowili oni nigdy jednorodnej grupy, opartej na wspólnocie przekonań politycznych. Trudno uzasadnić twierdzenie Stasika, że od wyjazdu do Ameryki powstrzymywały żołnierzy z Portsmouth względy ideologiczne i że z tych właśnie względów wyjechało ich tak niewielu. Obawa przed znalezieniem się na dalekim kontynencie w chwili wybuchu w Europie walk przeciwko mocarstwom zaborczym, szczególnie uzasadniona w okresie poprzedzającym regularną komunikację parowcami transoceanicznymi, z pewnością kształtowała w znacznej mierze postawę wielu emigrantów, ale nie należy zapominać, że Polacy z Portsmouth byli przeważnie analfabetami, a listy pisane w ich imieniu i manifesty Gromad Ludu Polskiego były dziełem wykształconych jednostek, których droga do Anglii w wielu przypadkach nie wiodła bynajmniej przez Grudziąż. Stasik nie bierze pod uwagę tego, że niechęć do wyjazdu do Ameryki mogła u żołnierzy z Portsmouth wynikać z braku kwalifikacji zawodowych, nieznajomości angielskiego i braku jakichkolwiek perspektyw na pomoc materialną ze strony rządu USA. Tylko o czterech z pierwszej 15-osobowej grupy, jaka wyjechała do Ameryki, wiadomo, że przed wybuchem Powstania Listopadowego wykonywali jakiś zawód: Józef Dylewski był ceglarzem, Kazimierz Gwiazdziński (nie Gwiazdowski²³) i Gabriel Kozłowski — szewcami, a Franciszek Ogurczyński (Ogórczyński) był ogrodnikiem. W wojsku służyło przed 29 listopada 1830 pięciu: Jakub Bednarski, Grzegorz Bukow, Piotr Daraszkiewicz (Teraskiewicz), Maciej Sokołowski (nie był malarzem²⁴) i Stefan Tomaszewski. O pozostałych sześciu brak informacji²⁵. Mikos twierdzi, że „emigranci z Portsmouth mający jakiś wyuczony zawód chętniej udawali się do Ameryki niż chłopci”²⁶, do grupy posiadających zawód siedmiu Polaków, którzy wyjechali przed 30 października 1835, zalicza jednak nieścisłnie Franciszka Ciesielskiego, Karola Finklera, Adama Wypyszaka i Mateusza Kopińskiego; Stasik popełnia ten sam błąd (s. 114, przyp. 136). Po pierwsze, trudno stwierdzić, czy Wypuszek miał jakikolwiek zawód²⁷, a po drugie, z tych czterech tylko Kopiński mógł być wyjechać do Ameryki przed 30 października 1835. Ciesielski, Finkler i Wypuszek znajdowali się w Wielkiej Brytanii i pobierali zasiłek rządowy: pierwszy do 1838 r. (między 5 czerwca a 22 października tegoż roku), drugi — do 14 lutego 1840, a trzeci — do 9 maja 1839²⁸. Krosnowski utrzymuje, że w 1846 r. wszyscy czterej przebywali w Ameryce²⁹.

²² Jeśli dokładna jest informacja podana przez S. Mikosa (op. cit., s. 103), że wśród sygnatariuszy „Manifestu” było 136 podoficerów i szeregowców, którzy przybyli do Portsmouth na pokładzie „Marianne”, to 30 października 1835 dokument ten podpisali wyłącznie Polacy z tego statku, gdyż pięciu emigrantów, którzy zdaniem Mikosa przybyli do Portsmouth na pokładzie „Union” (op. cit., s. 107) — Józef Hardziejewski, Adam Machaj alias Machaj Machoniewicz (por. *Lista zmarłych emigrantów polskich w Anglii od 1865 do 1885*, Paryż 1886), Wincenty Tuczyński, Maciej Raczek i Łukasz Rutkowski — w rzeczywistości odplynęło do Portsmouth z Prus na pokładzie „Marianne” i począwszy od 10 czerwca 1834 pobierało zasiłek rządowy (por. PRO, T. 1/4099/I: *Pay List for the Period 10 VI — 7 VII 1834* i P. Brock, *Geneza Ludu Polskiego w Anglii*, Londyn 1962, s. 21, 23, 21, 22 i 23).

²³ S. Mikos, op. cit., s. 105.

²⁴ Tamże.

²⁵ *Lista żołnierzy byłej Armii Polskiej rewolucyjnej, którzy odplynęli z Prus do Ameryki*, Gdańsk 22 listopada 1833.

²⁶ Tamże.

²⁷ *Lista żołnierzy*, s. v. Wypuszek Andrzej. Por. także Bibl. Czart., rkps 5313 IV, k. 427 (odmienne dane biograficzne oraz informacja, że służył przez 6 lat w wojsku).

²⁸ PRO, T. 1/4099/I: *Pay Lists, 1834—1835 i Account of Ten Thousand Pounds granted by Parliament for the Relief of the Polish Refugees and issued for the year 1835/1836 in thirteen periods — —; "Accounts and Papers" XXVI, 1, 1842, s. 644—655 (A Return of All Persons receiving Pensions, or any Assistance, from the Grant voted by Parliament for the Relief of Polish Refugees: specifying the Name and the Amount Paid in each Year to each Individual, from the Year 1837 inclusive to the Present Time)*; PRO, T. 1/4099/II: John Tebbs do Francisca Baringa, 22 kwietnia 1839.

Na poparcie tezy o solidarnej opozycji żołnierzy z Portsmouth wobec wszelkich projektów wyjazdu z Europy Stasik przytacza jedną tylko — i to niczym nie potwierdzoną — informację: po utworzeniu 2 kwietnia 1838 Stowarzyszenia Wyznawców Obowiązków Społecznych tylko trzech Polaków z Portsmouth wyjechało do Ameryki (s. 114). Jeśli jednak Ciesielski, Finkler i Wypyszak rzeczywiście udali się za ocean, to podaną przez Stasika informację należy uznać za błędną. Wiadomo ponadto, że Kasper Kałucki i Franciszek Rodak przybyli do Nowego Jorku 27 maja 1839³⁰, Piotr Witkowski pobrał 9 maja 1839 zryczałtowany zasiłek, aby udać się tamże³¹, a Filip Tarasiewicz zgłosił zamiar wyjazdu do Ameryki i 16 stycznia 1839 otrzymał ryczałt³².

Żadnemu z Polaków, którzy natychmiast po wydaleniu z Krakowa w 1836 r. znaleźli się w Wielkiej Brytanii, nie odmówiono azylu politycznego i wszystkim im, pomimo sprzeciwów Ministerstwa Skarbu, udzielono w drodze wyjątku wsparcia³³, nie może więc być w tym wypadku mowy o faworyzowaniu tych, którzy „nie obciążali budżetu” państwa przyjmującego (s. 107—108). Po okupacji Wolnego Miasta Krakowa wyjechało do Ameryki z Triestu przynajmniej 117, a nie 51 Polaków (na pokładzie statku „Talisman” było ich 50; s. 108)³⁴. Myli się też autor twierdząc, że „Począwszy od roku 1839 zaprzestano wywożenia z Triestu. Ostatnie z serii deportacji z tego portu było wysłanie 3 lutego 1839 r. 36 Polaków” (s. 128, przyp. 3). Cytowany dokument zawiera 38 (35 mężczyzn, 1 kobieta i 2 dzieci), a nie 36 nazwisk osób, które opuścili Triest 3 lutego 1835 (nie 1839) roku³⁵. Gdyby Stasik zapoznał się dokładnie z tym rękopisem, stwierdziłby, że podano w nim nazwiska emigrantów, którzy przypłynęli do Nowego Jorku na pokładzie „Adrii” (s. 107—108, przyp. 113). W rzeczywistości Polacy przybywali do Nowego Jorku z Triestu jeszcze we wrześniu i grudniu 1840 roku i we wrześniu, październiku i grudniu roku następnego³⁶. W zestawieniu z twierdzeniem ze s. 128, zaskakuje informacja ze s. 129, że „niektórzy uczestnicy wyprawy Zaliwskiego — udawali się do Stanów Zjednoczonych bezpośrednio z Triestu”. Informacja ta została zaczerpnięta z listu³⁷ dotyczącego Aleksandra Komarnickiego i innych Polaków więzionych w Kufsteinie (s. 130, przyp. 8). Dokument ten stwierdza jednak, że zwolnieni z więzienia (niekiedy dopiero na początku lat czterdziestych) „— są wywożeni [z Triestu] do Ameryki, jeżeli od Rządu francuskiego nie otrzymają paszportu do Francji”.

²⁹ Le comte de Tabasz Krosnowski, *Almanach historique ou Souvenir de l'Emigration Polonaise*, Paryż 1846, s. 60, 101, 201 i 486. Na informacjach tego autora nie można niestety polegać.

³⁰ N. A., Record Group 36, Roll 38, nr 299; PRO, T. 1/4099/II: John Tebbs do Francisca Baringa, 25 marca 1838. Krosnowski (op. cit., s. 571) podaje mylnie, że Rodak zmarł (daty brak) w Portsmouth.

³¹ PRO, T. 1/4099/II: John Tebbs do Francisca Baringa, 22 kwietnia 1839; „Accounts and Papers” XXVI, 1, 1842, s. 655; Krosnowski, op. cit., s. 473.

³² PRO, T. 1/4099/II: John Tebbs do Francisca Baringa, 24 grudnia 1838; „Accounts and Papers” XXVI, 1, 1842, s. 653. Szczegóły dotyczące wypędzenia Tarasiewicza z Portsmouth podaje S. Mikos op. cit., s. 316, przyp. 51; jego wyjazd nie doszedł prawdopodobnie do skutku. Por. także Bibl. Polska w Paryżu, rkps 592, VII/3/, nr 79, k. 10 (Filip Tarasiewicz do Komitetu Ogółu Emigracji Polskiej w Londynie, 27 grudnia 1843) i L. Krawiec, *Lista członków Towarzystwa Demokratycznego Polskiego z lat 1832—1851*, „Materiały do biografii, genealogii i heraldyki polskiej” t. I, Buenos Aires — Paryż 1963, s. 80 i 146, nr 1744.

³³ PRO, T. 1/4099/I (Lord Palmerston do Lorda Melbourne, 23 sierpnia 1836), ([?] do Lorda Melbourne, 29 sierpnia 1836), (Lord Melbourne i Thomas Spring Rise do Board of the Treasury, 20 września 1836).

³⁴ N. A., Record Group 36, Microcopy 237, Roll 31, nr 785; Roll 32, nr 1063; Roll 33, nr 198; Roll 34, nr 660 i Roll 35, nr 753.

³⁵ Bibl. Czart., rkps 5313 IV, k. 379: Lista Polaków wyprawionych z Triestu do Ameryki d. 3 lutego 1835 r., podp. Orzechowski.

³⁶ N. A., Record Group 36, Microcopy 237, Roll 40, nr 705; Roll 44, nr 901; Roll 47, nr 711 i 755 i Roll 47, nr 914.

³⁷ Bibl. PAN Kórnik, rkps 2521, k. 47 (Paryż, 16 stycznia 1843).

Seria listów wymienionych w latach 1836—1838 pomiędzy Janem Szylingiem a Komitetem Ogółu Emigracji Polskiej w Londynie i pomiędzy tymże Komitetem a Komitetem Narodowym Polskim³⁸ wskazuje na bezpodstawność twierdzenia, że „— mimo pewnych wahań do 1838 roku tą częścią emigracji [w Ameryce] zajmowała się żywiej jedynie grupa ludzi związana z Czartoryskim” (s. 123). Korespondencja ta świadczy o energicznych staraniach, prowadzonych najpierw przez Konfederację Narodu Polskiego, a potem Komitet Ogółu, w celu zdobycia poparcia emigracji w Ameryce dla sprawy „demokratycznego zjednoczenia” i przeciwdziałania izolacji. Nieuzasadnione jest też twierdzenie autora, że „Rosienkiewicz co najmniej do roku 1838 solidaryzował się z poczynaniami obozu A. J. Czartoryskiego” (s. 135) i że „wiadomości czerpali oni [emigranci w Ameryce] prawie wyłącznie z »Kroniki Emigracji Polskiej«” (s. 123). Z pomocą kilku przykładów i uogólnień nie sposób wykazać, że stosunki polityczne na emigracji w Ameryce były odbiciem sytuacji istniejącej w ośrodkach europejskich, że kształtowali je nowi przybysze z Francji i Anglii (s. 148 i 207) oraz że wychodźcy zachowywali poglądy wyznawane w Europie (s. 136). Aby zgromadzić dane liczbowe i wyprowadzić wnioski o przekonaniach politycznych emigrantów, należałoby sporządzić jak najpełniejszą listę nazwisk za okres 1831—1864, opierając się na przechowywanych w Archiwach Państwowych w Waszyngtonie spisach pasażerów, arkuszach spisów powszechnych i danych o przebiegu służby wojskowej oraz na korespondencji, pamiętnikach, prasie i publikacjach dotyczących poszczególnych osób. W archiwach amerykańskich znajduje się poza tym bogaty materiał umożliwiający dokładne omówienie udziału ochotników i zawodowych wojskowych polskiego pochodzenia w wojnach prowadzonych na kontynencie północnoamerykańskim w XIX wieku oraz stwierdzenie, począwszy od 1831 r., liczby emigrantów wraz z najbardziej istotnymi danymi (wiek, zawód, data przybycia do USA, nazwa statku, nazwa portu, z którego statek wypłynął)³⁹.

F. Stasik ma niewiele do powiedzenia o wkładzie Polaków do wojen z Meksykiem (s. 115 i 166—168), z Indianami (s. 126 i 132—133) i do Wojny Domowej (s. 256 nn.), nie wnosi na te tematy nic nowego, a wszystkie prawie podane przez niego dane liczbowe dotyczące emigrantów są nieścisłe. Nie budzi też zaufania historyk uskarżający się na niewiarygodność źródeł, których nie widział (s. 125—126, 169, 208 i 256, przyp. 10), oraz na jakość prac publikowanych, a przy tym nie podejmujący samodzielnych badań archiwalnych.

W pracy, której celem było m. in. „sprostowanie niektórych błędów merytorycznych w literaturze tematu” (s. 5), roi się od niedokładności, nieścisłości i pomyłek faktograficznych, nie brak też błędnych stwierdzeń, wynikających z nieznamośności faktów.

³⁸ Bibl. Polska w Paryżu, rkps 593, VIII/2, k. 177—179 (Komitet Emigracji Polskiej w Londynie do Braci Polaków w Ameryce [1836]); k. 67—69 (Jan Szyling do Ogółu E. P. w Londynie, Nowy Jork, 8 listopada 1836); k. 71—73 (Komitet O.E.P. w Londynie do Rodaków w Ameryce zamieszkających, 21 listopada 1836); k. 75—77 (Komitet O. E. P. w Londynie do Jana Szylinga, 11 grudnia 1836); k. 105—110 (Jan Szyling do Komitetu O. E. P. w Londynie, Wilmington, 4 czerwca 1837); k. 113—115 (Marcin Rosienkiewicz do Gen. [Józefa Dwernickiego], Filadelfia, 1 lipca 1837); k. 123—124 (Komitet O. E. P. w Londynie do Komitetu Polaków w Ameryce, 28 lipca 1837) i k. 169—172 (Komitet Ogółu Emigracji Polskiej w Londynie do Komitetu Emigracji w Ameryce, 24 lutego 1883).

³⁹ N. A., Record Group 94 (*Records of the Adjutant General's Office*), Record Group 110 (*Records of the Provost Marshal General's Bureau, 1863—1866*), Record Group 92 (*Records of the Office of the Quartermaster General*), Record Group 45, 24, 80, 127 i 181 (Marynarka Wojenna St. Z.), Record Group 45, 56, 59, 93 i 109 (Konfederacja Południa), Record Group 15 (*Records of the Veteran Administration*), Record Group 217 (*Record of the U.S. General Accounting Office*) i Record Group 36 (*Records of the Bureau of Customs; spisy pasażerów i spisy cudzoziemców*).

Henryk Kałusowski przybył do Nowego Jorku z Liverpool 5 grudnia 1839⁴⁰, a nie „pod koniec 1838 roku” (s. 129, przyp. 7; s. 136). Z tomu II „Listów emigracyjnych” Lelewela, na który Stasik się powołuje⁴¹, wynika, że Kałusowski opuścił Brukselę 10 czerwca 1838, 22 marca 1839 był w Londynie, w sierpniu 1839 r. odpiął do Ameryki, a 13 lutego 1840 był w Nowym Jorku. Tytus Gaszyński nie mógł być w Krakusach pułkownikiem (jak Stasik podaje za Tochmanem, s. 177, przyp. 22), gdyż od września 1835 do grudnia 1841 r. otrzymał od rządu brytyjskiego zasiłek w wysokości ustalonej dla oficerów, których stopień nie był w 1831 r. wyższy od stopnia kapitana⁴². List Tochmana do Adama Czartoryskiego znaleźć można w zbiorach Biblioteki Kórnickiej pod nr 2439, a nie 2339. Dominik Abłamowicz (nie Abramowicz, jak podano nas. 177, przyp. 21, i 299), który „wszedł do towarzystwa trudniącego się wysyłaniem kolonizantów z Anglii” i powrócił do Ameryki w 1846 r., na początku lat czterdziestych interesował się żywo zainicjowanym przez Józefa Alfonsa Potrykowskiego projektem utworzenia kolonii „Nowa Polska”⁴³. Józef Emil D'Alfons (d'Alfonse, d'Alfonce), syn „ex-Hiszpana i ex-Francuza”, generała polskiego a potem rosyjskiego D'Alfonsa, urodził się w Polsce z matki Polki o nazwisku Prusińska, „rozwódki po jenerale Turno”, podczas gdy jego bracia przyrodni, Edward i Antoni, mieli matkę Francuzkę; trudno więc Józefa, o którym Potrykowski pisze, że zależnie od okoliczności podawał się za Polaka, Rosjanina, Prusaka albo Francuza⁴⁴, nazwać „spolonizowanym Francuzem” (s. 180—181, przyp. 31). Jan Tyssowski przyплыł do Nowego Jorku z Triestu *via* Palermo na statku amerykańskim „Marcella” (s. 171)⁴⁵. Stasik pisze na s. 208, że „kilku Polaków wyruszyło z Turcji wraz z Kossuthem we wrześniu 1851 roku i udało się na amerykańskiej fregacie „Mississippi” do Nowego Jorku. Wśród tych był — — Ludwik Szpaczek — —”. Kossuth przybył do Nowego Jorku 5 grudnia 1851 z Hawru na statku „Humboldt” wraz z żoną i 9 Węgrami⁴⁶; na statku tym — podobnie jak na „Mississippi”, który przyплыł do Nowego Jorku z Londynu 4 października 1851, a z Cork 6 kwietnia 1852 — nie było Polaków⁴⁷. Informacja zaczerpnięta z „Demokraty Polskiego” (s. 208, przyp. 111) znajduje się na s. 160, a nie 60 tego pisma. Na s. 165 (przyp. 117) podano 18 nazwisk Polaków, którzy 21 września 1846 wstąpili w Nowym Jorku do Towarzystwa Demokratycznego Polskiego. Szesnaście pokrywa się z nazwiskami podanymi przez L. Krawiec⁴⁸ i M. Tyrowicza⁴⁹, którzy wliczają do tej grupy Henryka Krasnodebskiego i Franciszka Millera, pominiętych i zastąpionych przez Stasika dwoma innymi nazwiskami: Alberta Różyńskiego i Heronima Szredera. Obaj zostali skreśleni z listy członków TDP w 1835 r., Różyński wstąpił do tej orga-

⁴⁰ N. A., Record Group 36, Microcopy 237, Roll 40, nr 874.

⁴¹ J. Lelewel, *Listy emigracyjne* t. II, wyd. H. Więckowska, Kraków 1948—1956, s. 254, 279 i 305.

⁴² PRO, T. 1/4099/I (*Account of Ten Thousand Pounds granted by Parliament for the Relief of Polish Refugees and issued for the Year 1835/36 in thirteen Periods under the Management of the Lit. Assoc. of the F. of Poland*); „Accounts and Papers” XXVI, 1, 1842, s. 644—655 (*A Return of all Persons receiving Pensions, or any Assistance, from the Grant voted by Parliament for the Relief of Polish Refugees: specifying the Name and the Amount Paid in each Year to each Individual, from the Year 1837 inclusive to the present Time*); PRO, T. 50.81 i 50.82.

⁴³ Bibl. Czart., rkps 5348, k. 4: Zbiór Potrykowskiego. Kilka biografii tułaczy polskich we Francji.

⁴⁴ Tamże, k. 9—25. J. A. Wytrwał (*Poles in American History*, s. 137 nn.) podaje odmienne dane biograficzne i informacje dotyczące okresu po 1851 r.

⁴⁵ N. A., Record Group 36 (*Records of the Bureau of Customs*), t. 58 (*Arrival 1845 to 1847*). Por. także M. N. Rutkowska, op. cit., s. 47 i 49.

⁴⁶ N. A., Record Group 36, Microcopy 237, Roll 108, nr 1743.

⁴⁷ N. A., Record Group 36, t. 68 (*Vessel Arrival at New York from Foreign Ports, 1850—1852*) i Microcopy 237, Roll 108, nr 1481.

⁴⁸ L. Krawiec, op. cit., s. 108—109.

⁴⁹ M. Tyrowicz, op. cit., s. 334 i 443—444.

nizacji ponownie, a Szreder (Schröder, Szröder, Szretter, Sroder, Schroder, Szroeder) prawie na pewno po raz trzeci w Nowym Jorku 21 września 1846⁵⁰.

Zamieszczony w książce Stasika Aneks 1 (s. 296—299) został ogłoszony w oryginalnym angielskim przez Lerskiego⁵¹, a Aneks 6 (s. 310—312) przez Wieczarzaka⁵². Osiem nazwisk z Aneksu 4 (s. 303—304) ma odmienną pisownię w cytowanym numerze „Demokraty Polskiego”⁵³. W Aneksie 2 (s. 299—302), opublikowanym przez autora także przy innej okazji, występuje 21 błędów w transkrypcji nazwisk, błędnie też podane zostało źródło⁵⁴, którego tytuł brzmi: „Lista imienna polskich emigrantów zostających w Stanach Zjednoczonych Ameryki”. Listę tę, wraz z nazwiskami Polaków przybyłych do USA z Triestu na statkach „Lipsia”, „Cherokee” i „Adria”, opublikował Lerski⁵⁵, z tym, że i tutaj Stasik nawiązuje do pracy Lerskiego tylko po to, aby ją skrytykować (m. in. s. 76, przyp. 2). W rzeczywistości jemu samemu zdarza się podawać błędne tytuły przytaczanych dokumentów, a zastrzeżenie ze s. 107 (przyp. 111) nie jest uzasadnione, gdyż Lerski pisze o przybyciu na pokładzie „Cherokee” 10 *exiles* (wychodźców), a nie *persons* (osób)⁵⁶ po czym zamieszcza nazwiska 8 mężczyzn, 2 kobiet (żon) i dzieci, których nie można przecież uznać za wychodźców⁵⁷. Na wykorzystanej przez Stasika liście Polaków przybyłych do USA na statkach „Hebe” i „Guerriera” brak nr 233, a więc i Zalewskiego Jana (s. 302). Nazwisko to zostało wzięte z obejmującej 234 pozycje listy zatytułowanej „Lista emigrantów polskich zostających w Stanach Zjednoczonych Ameryki”⁵⁸. Od wykorzystanej przez Stasika różni się znacznie nie tylko ta lista, ale i drugi egzemplarz użytkowanego przez Lerskiego dokumentu pt. „Lista emigrantów polskich przybyłych do Nowego Yorku na fregatach Gweryera i Hebe z Triestu”⁵⁹, którego oryginał został 23 listopada 1842 przesłany „panu [nieczytelnej]”. Stasik nie wspomina o istnieniu dwu innych wykazów emigrantów przybyłych na „Lipsii” (s. 107)⁶⁰, zawierających dodatkowe dane i inną ortografię nazwisk, pomija milczeniem istnienie różniącego się od zamieszczonego przez Lerskiego⁶¹ dokumentu pt. „Lista polskich emigrantów przybyłych do Bostonu na amerykańskim kupieckim statku Cherokee 1834 r.”⁶², nic nie mówi o rozbieżnościach pomiędzy liczbą osób i nazwisk w dwu następujących rękopisach: „Lista emigrantów polskich wysłanych do Nowego Yorku z Triestu na korwecie Adria w maju 1855 r.”⁶³ i „Lista Polaków wyprawionych z Triestu do Ameryki d. 3 lutego 1835”⁶⁴, nie ujawnia też pochodzenia listy Polaków przybyłych na „Adrii” (s. 107—108, przyp. 113). Innymi słowy, Stasik nie jest w stanie udowodnić, że przytoczone przez niego wykazy są bardziej dokładne niż te, które wykorzystał Lerski.

Oburzająco wielka jest liczba błędów ortograficznych w amerykańskich i angielskich nazwiskach oraz w podanych w odsyłaczach i bibliografii tytułach publi-

⁵⁰ L. Krawiec, op. cit., s. 61 i 142, nr 1161; s. 55 i 139, nr 809; s. 86, nr 1876; M. Tyrowicz, op. cit., s. 583—584 i 606.

⁵¹ J. J. Lerski, op. cit., s. 167—171.

⁵² J. W. Wieczarak, op. cit., s. 209—211.

⁵³ „Demokrata Polski” r. 1851, s. 47—48, 56.

⁵⁴ Bibl. Czart., rkps 5313 IV, k. 335—338. Dane te autor cytuje poprawnie w art. *Działalność Karola Kraitsira w czasie powstania listopadowego i na emigracji (1831—1842)*, PH LX, 1, 1969, s. 127—129.

⁵⁵ J. J. Lerski, op. cit., s. 172—180.

⁵⁶ Tamże, s. 142.

⁵⁷ Tamże, s. 179.

⁵⁸ Bibl. Czart., rkps 5313 IV, k. 331—334.

⁵⁹ Tamże, k. 399—406.

⁶⁰ Tamże, k. 407: Lista emigrantów przysłanych do Nowego Yorku z Triestu na korwecie Lipsia w lipcu 1834 i k. 334: 1834. 20 kwietnia wyjechali z Tryestu, a dnia 30 lipca do New-Jork na korwecie Lipsia przybyli.

⁶¹ J. J. Lerski, op. cit., s. 107.

⁶² Bibl. Czart., rkps 5313 IV k. 408.

⁶³ Tamże, k. 409—410.

⁶⁴ Tamże, k. 379—380.

kacji. Przekładu streszczenia (s. 343—346) na angielski podjął się chyba ktoś, kto wie tylko, że taki język istnieje.

Ograniczając się w zasadzie do zarysowania dziejów polskiej emigracji w USA w XIX wieku na podstawie fragmentarycznych opracowań, F. Stasik przyczynił się w minimalnym stopniu do wzbogacenia zasobu wiedzy o tej emigracji. Pomijane w literaturze przedmiotu sprawy takie, jak np. geneza i skład Stowarzyszenia Wygnańców Polskich w Ameryce (utworzonego 15 sierpnia 1852, a w połowie grudnia tego roku przekształconego w Towarzystwo Demokratyczne Wygnańców Polskich), postawa rządu amerykańskiego wobec sprawy polskiej w latach 1853—1854 oraz stosunek przebywających w Stanach Polaków do wojny krymskiej, nie zostały przedstawione w zgodzie z rzeczywistością, co może jedynie prowadzić do dalszych nieporozumień i błędów⁶⁵. Autor podpisuje się też pod tradycyjną, niesłuszną oceną użyteczności do celów badawczych urzędowych statystyk amerykańskich dotyczących imigracji.

Oprócz błędów faktograficznych, nie uzasadnionych uogólnień, sprzecznych twierdzeń, powtórzeń i opisowego, a nie krytycznego ujęcia, najbardziej oczywistą wadą pracy jest to, że autor nie stara się rozstrzygnąć ani nie stawia kwestii, których rozstrzygnięcie pozwoliłoby wznieść badania nad dziewiętnastowiecznym polskim wychodźstwem politycznym w Ameryce na odpowiedni poziom.

Za zaletę uznać natomiast należy, że po raz pierwszy zestawiono w jednym tomie bibliografię publikacji i polskich materiałów archiwalnych oraz wspomniano wszystkie zasługujące na uwagę opracowania tematu co w znacznym stopniu ułatwi pracę przyszłym historykom. Najważniejsze jest jednak to, że braki „Polskiej emigracji politycznej” uwypuklają potrzebę przygotowania szczegółowych, poświęconych różnym aspektom zagadnienia analitycznych monografii, opartych na rzetelnym przestudiowaniu dokumentów znajdujących się w archiwach amerykańskich*.

⁶⁵ Zagadnienie to omawiam szczegółowo w artykule pt. *The Polish Political Emigration in the United States 1831—1864*, „The Polish Review” XIX, 3, 1974.

* Odpowiedź F. Stasika na artykuł polemiczny M. J. E. Copson-Niećko ukaże się w zeszytach 2 i 3 LXVI, 1975 „Przeglądu Historycznego” [przyp. Redakcji].